

Sygn. akt I ACa 653/10

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 września 2010 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maryla Domel-Jasińska
Sędziowie:	SA Teresa Sobolewska SA Ewa Giezek (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Anna Woźnicka

po rozpoznaniu w dniu 16 września 2010 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa W.

przeciwko Skarbowi Państwa - Prokuraturze Rejonowej (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 26 lutego 2010 r. sygn. akt I C 1446/09

1/ oddała apelację;

2/ zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

sygn. akt IACa 653/10

## UZASADNIENIE

Powód W. C. wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa Prokuratury Rejonowej (...) kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z niesłusznym zatrzymaniem i tymczasowym aresztowaniem. W uzasadnieniu swego żądania powód podniósł, że w okresie od (...) r. do (...) r. był tymczasowo aresztowany w związku ze sprawą Ds. (...) prowadzoną przez Prokuraturę Rejonową(...) Wskazał, że został osadzony w Areszcie Śledczym w (...) w celi o pow. 7 m razem z osobami palącymi, z niezabudowanym sanitariatem. W tym okresie, jak i po zwolnieniu z aresztu, nie otrzymał odpisu żadnego orzeczenia uzasadniającego jego tymczasowe aresztowanie. Na skutek osobistych starań w dniu 2 października 2009 r. został powiadomiony, że akta sprawy, do której został

tymczasowo aresztowany, w dniu 14 stycznia 2002 r. przekazano na makulaturę. Z uzasadnienia pozwu wynika nadto, że na skutek niesłusznego aresztowania powód stracił dobrze płatną pracę i rozpadła mu się rodzina. W ten sposób naruszone zostały dobra osobiste powoda, prawo do humanitarnego traktowania oraz prawo do intymności. Powyższe okoliczności - zdaniem powoda - uzasadniają odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie przepisów art. 24 kc i art. 448 kc.

Pozwany domagając się oddalenia powództwa zarzucił, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu. Według twierdzeń pozwanego powód nie wykazał przesłanki bezprawności działania, ani też winy po stronie któregośkolwiek z funkcjonariuszy publicznych prowadzących postępowanie karne w sprawie 1 Ds. (...), które zostało umorzone postanowieniem z dnia 30 listopada 1994 r. Podniósł również pozwany, że prowadzenie postępowania karnego jest co do zasady działaniem mieszczącym się w ramach porządku prawnego, podobnie jak i stosowanie w ramach tego postępowania środków zapobiegawczych, do których należy instytucja tymczasowego aresztowania.

Wyrokiem z dnia 26 lutego 2010 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił

powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.600 z tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Z ustaleń stanowiących podstawę powyższego wyroku wynika, że w dniu (...) r. powód został zatrzymany, a następnie tymczasowo aresztowany i osadzony w Areszcie Śledczym w (...), w którym przebywał od dnia (...) r. do dnia (...) r. Powód pozostawał w tym okresie do dyspozycji Prokuratury Rejonowej w (...) w związku z prowadzonym postępowaniem przygotowawczym w sprawie 1 Ds. (...). Postanowieniem z dnia 29 grudnia 1990 r. postępowanie prowadzone w sprawie 1 Ds. (...) zostało zawieszona. Następnie w dniu 6 października 1994 r. postępowanie to zostało podjęte i zarejestrowane pod sygnaturą akt 1 Ds. (...). Postępowanie to zostało umorzone postanowieniem z dnia 30 listopada 1994 r. W dniu 14 stycznia 2002 r. akta sprawy 1 Ds. (...) w związku z upływem okresu archiwizacji zostały zniszczone -przekazane na makulaturę.

Sąd I instancji uznał, że roszczeni- powoda o zadośćuczynienie nie zasługuje na uwzględnienie. W ocenie Sądu meriti, w świetle art. 442 kc (obowiązującego w niniejszej sprawie pomimo jego uchylenia przez ustawę z dnia 16 lutego 2007r. o zmianie ustawy - kodeks cywilny (Dz. U. nr 80, póź. 538), o czym stanowi art. 5 tej ustawy), na uwzględnienie zasługuje zgłoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia. Zważył Sąd Okręgowy, że zgodnie z art. 442 § 1 kc roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Według art. 442 § 2 kc jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Sąd I instancji zgodził się z pozwanym, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu nie tylko, przy zastosowaniu 3 letniego, ale także przy uwzględnieniu 10 letnich terminów przedawnienia wynikających z cytowanych wyżej przepisów. Zdaniem Sądu I instancji za zdarzenie wyrządzające powodowi szkodę (godzące w jego dobra osobiste) uznać należy zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie powoda lub też podjęcie decyzji w przedmiocie zastosowania wobec powoda środków przymusu. Zdarzenia te mogły również stanowić czyn karalny wymieniony w § 2 art. 442 kc. Powód został zatrzymany w dniu (...) r., a tymczasowo aresztowany był w okresie (...) r. - (...) r. Wymienione zdarzenia łącznie z ewentualnym podjęciem błędnych decyzji procesowych zaistniały zatem najpóźniej do dnia, w którym zakończono stosowanie wobec powoda tymczasowego aresztowania, a zatem w okresie znacznie przekraczającym okres 10 letni od daty ich zaistnienia do daty wniesienia pozwu w przedmiotowej sprawie (26 października 2009 r.). Z powyższego wynika, że z uwagi na upływ terminu przedawnienia, nawet tego maksymalnego, pozwany może skutecznie uchylić się od zaspokojenia roszczenia powoda na podstawie art. 117 § 2 kc.

W tym stanie rzeczy Sąd I instancji oddalił powództwo mając nadto na względzie, że powód nie przedstawił przekonujących argumentów, które nakazywałyby obronę procesową powoda opartą na zarzucie przedawnienia roszczenia ocenić jako nadużycie prawa lub zachowanie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 5 kc).

Na niekorzyść powoda - zdaniem Sądu *meriti* - przemawiał znaczny upływ czasu od daty zdarzeń uzasadniających dochodzone roszczenie oraz nieprzytoczenie przez powoda żadnych wiarygodnych okoliczności, które mogłyby uniemożliwić mu przez okres 20 lat dochodzenie swych roszczeń na drodze sądowej.

Uznając zarzut przedawnienia roszczenia za zasadny Sąd I instancji zaniechał badania i dokonania oceny warstwy merytorycznej powództwa, przyznając jednak rację pozwanemu utrzymującemu, że powód nie wykazał, aby zachowanie pozwanego Skarbu Państwa i jego funkcjonariuszy było bezprawne i zawinione.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie przepisów art. 98 § 1 i

3 kpc, art. 99 kpc, art. 108 § 1 kpc, art. 109 § 2 kpc, art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa oraz na podstawie art. 2 ust. 1 i 2, §

4 ust. 1 i § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Powód zaskarżył apelacją, powyższy wyrok w całości, zarzucając naruszenie prawa materialnego poprzez przyjęcie, że upłynął okres przedawnienia, podczas gdy należało uznać zachowanie pozwanego za bezprawne oraz przyjąć, że celowo zwlekano z zawiadomieniem powoda o jego niewinności i umorzeniu postępowania, co dałoby podstawę do złożenia pozwu o odszkodowanie za bezprawne aresztowanie już w 1994 r. Nie zgodził się również skarżący z rozstrzygnięciem w przedmiocie kosztów postępowania. Wobec postawionych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w podwyższonej kwocie 300.000 zł.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł, że nie doszło do przedawnienia jego roszczenia albowiem, gdyby pozwana Prokuratura powiadomiła go o rozstrzygnięciach procesowych pozew zostałby wniesiony wcześniej. Wskazał skarżący, że nigdy nie wyjaśniono mu powodów aresztowania oraz przez 20 lat nie poinformowano go o jego niewinności. Zarzucił także skarżący, że pozwany nie powiadomił go o możliwości dochodzenia swoich praw odszkodowawczych z tytułu aresztowania i przetrzymywania. Zdaniem skarżącego winny jest funkcjonariusz, który pomimo okazania i nierozpoznania skarżącego jako sprawcy czynu zabronionego doprowadził do jego aresztowania i w konsekwencji do rozpadu jego rodziny, pozbawienia go dobrze płatnej pracy i możliwości emigracji z kraju.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie zważyć należy, że zgodnie z art. 383 kpc, w postępowaniu apelacyjnym zasadniczo nie można rozszerzać żądania pozwu ani występować z nowymi roszczeniami. Jedynie w razie zmiany okoliczności można żądać zamiast pierwotnego przedmiotu sporu jego wartości lub innego przedmiotu, a w sprawach o świadczenie powtarzające się można nadto rozszerzyć żądanie pozwu o świadczenia za dalsze okresy. Skarżący nie wskazał okoliczności, które wskazywałyby na dopuszczalność zmiany powództwa poprzez jego rozszerzenie do kwoty 300.000 zł, w rozumieniu powołanego wyżej przepisu. Z tego względu Sąd Apelacyjny rozpoznał sprawę biorąc za podstawę żądanie powoda skonkretyzowane przed Sądem I instancji.

Wobec podniesienia przez pozwanego zarzutu przedawnienia, przesądzenie tej kwestii - spornej również na etapie postępowania odwoławczego - ma pierwszorzędne znaczenie dla oceny zasadności roszczeń powoda i w konsekwencji również wniesionej przez niego apelacji. Sąd I instancji prawidłowo ustalił i ocenił okoliczności istotne dla oceny przedmiotowego zarzutu i w konsekwencji zasadnie przyjął, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu. Z tych względów Sąd Apelacyjny zarówno ustalenia jak i rozważania tego Sądu przyjął za podstawę również własnego rozstrzygnięcia. W szczególności prawidłowo Sąd I instancji zastosował w sprawie art. 442 § 1 i 2 kc, który - co nie było kwestionowane - pomimo jego uchylenia ustawą z dnia 16 lutego 2007r. o zmianie ustawy - kodeks cywilny ( Dz. U. nr 80, póź. 538), albowiem przemawia za tym brzmienie art. 2 - a nie art. 5, jak to wskazał Sąd I Instancji - tej ustawy. Zgodnie z powołanym przepisem roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym

ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Jeżeli zaś szkoda wynika ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. W świetle cytowanej regulacji trafnie przyjął Sąd I instancji, że skoro powód wywodzi swoje roszczenie o zadośćuczynienie z faktu zatrzymania go w dniu (...) r. oraz niesłusznego aresztowania w okresie od (...) r. do (...) r. to najpóźniejszą datą od której należy liczyć bieg terminu przedawnienia jest dzień, w którym opuścił on areszt czyli (...) r. W tym bowiem dniu najpóźniej dowiedział się o zdarzeniu wywołującym szkodę, czy też, gdyby przyjąć, że zatrzymanie i aresztowanie nastąpiło w wyniku popełnienia przestępstwa, o popełnieniu tego przestępstwa. Przyjmując zatem najdłuższe okresy przedawnienia określone w powołanych wyżej przepisach należy uznać, że powód mógł skutecznie dochodzić roszczeń majątkowych wynikających ze zdarzeń, na które się powołuje do dnia (...) r. Powód wniósł pozew w dniu 26 października 2009 r., a zatem po tym okresie. Nie sposób podzielić argumentów skarżącego, że na bieg terminu przedawnienia miała wpływ okoliczność zawiadomienia powoda o umorzeniu postępowania karnego, w ramach którego został on zatrzymany i tymczasowo aresztowany. Dla oceny w tym zakresie istotna jest bowiem wiedza powoda o tych zdarzeniach, skoro z nimi powód wiąże powstanie po jego stronie szkody. W sytuacji, gdy powód stał na stanowisku, że podjęcie w stosunku do niego tych czynności nie było prawnie uzasadnione miał prawo dochodzić z tego tytułu stosownych roszczeń bez względu na wynik tego postępowania.

Kolejną kwestią do rozważenia pozostaje skuteczność obrony powoda przed podniesionym przez pozwanego zarzutem przedawnienia, opartej na treści art. 5 kc. W myśl powołanego przepisu czynienie przez uprawnionego ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Norma art. 5 kc ma charakter wyjątkowy. Aby w danym wypadku można było przyjąć, że podniesienie zarzutu przedawnienia godzi w zasady współzycia społecznego, musi zostać wykazane, iż bezczynność wierzyciela w dochodzeniu roszczenia była usprawiedliwiona wyjątkowymi okolicznościami. Istotne znaczenie dla oceny zarzutu przedawnienia z punktu widzenia zasad współzycia społecznego może mieć też czas opóźnienia w dochodzeniu roszczenia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego panuje utrwalony pogląd, że przepis art. 5 kc powinien być stosowany rygorystycznie. Nie jest dopuszczalne, wyłączwszy sytuacje wyjątkowe, korzystanie z uregulowań omawianego przepisu do korygowania skutków zaniedbań, których dopuściła się strona, prowadzących do przedawnienia roszczenia (por. uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2009 r. w sprawie IV CSK 168/09, LEX nr 537053, z dnia 24 września 2009 r. w sprawie IV CSK 166/09, LEX nr 537049, z dnia 6 stycznia 2009 r. w sprawie I PK 18/08, LEX nr 527082, z dnia 4 grudnia 2007 r. IV CSK 2<sup>2</sup>o/07, LEX nr 485877; z dnia 9 lutego 2000 r. III CKN 594/98 LEX nr 520031). Mając na uwadze powyższe rozważania natury ogólnej należy zgodzić się z Sądem Okręgowym, że w niniejszej sprawie -wbrew uznaniu Sądu I instancji - nie zachodziły podstawy do zastosowania art. 5 kc.

W szczególności nie znajduje potwierdzenia w materiale dowodowym fakt, że to działanie pozwanego przyczyniło się do odkładania przez powoda w czasie decyzji o wystąpieniu z żądaniem ochrony swych praw na drogę sądową w okresie od dnia opuszczenia aresztu czy też umorzenia postępowania w sprawie 1 Ds. 403/94 do dnia złożenia pozwu. W szczególności powód nie wykazał, aby nie poinformowano go o sposobie zakończenia postępowania w sprawie 1 Ds. (...), czy też aby bezskutecznie próbował uzyskać informacje na temat tej sprawą przed i po jej umorzeniu postanowieniem z dnia 30 listopada 1994 r. Istotne jest także, że od dnia 11 września 2000 r. do którego powód mógł realizować ochronę sądową swych roszczeń upłynął znaczny - 9 letni - okres bezczynności powoda w dochodzeniu swoich praw przed sądem. Z powyższego wynika, że powód nie wykazał zaistnienia wyjątkowych przyczyn uzasadniających bezczynność w dochodzeniu roszczeń objętych pozwem. W tej sytuacji nie jest zatem również uzasadnione uznanie, że powołanie się przez pozwanego na przedawnienie roszczenia było sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.

Mając na uwadze powyższe należy uznać, że Sąd I instancji zasadnie oddalił powództwo. Pozwany zgłaszając zarzut przedawnienia - po upływie terminu przedawnienia roszczenia powoda - skutecznie uchylił się od zaspokojenia tego roszczeń i w konsekwencji powód nie może domagać się ochrony tego moszczenia przed sądem (art. 117 § 2 kc).

Prawidłowo także Sąd I instancji zastosował w sprawie przepisy regulujące zasady orzekania o kosztach postępowania i ich wysokość, obciążając powoda, jako stronę przegrywającą sprawę, kosztami zastępstwa pozwanego przez Prokuratorię Generalną w kwocie 3.600 zł. Brak było zatem podstaw do uwzględnienia apelacji również w tym zakresie, zwłaszcza, że skarżący nie przedstawił żadnych argumentów uzasadniających przeciwne stanowisko w tej mierze.

Mając na uwadze poczynione rozważania Sąd Apelacyjny uznał zaskarżone orzeczenie za prawidłowe i na mocy art. 385 kpc orzekł jak w pkt I sentencji. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie II sentencji, na mocy art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc w zw. z art. 99 kpc w zw. z art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa (Dz.U. Nr 169, poz. 1417 ze zm) i § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 ze zm) obciążając powoda, jako stronę przegrywającą sprawę, kosztami zastępstwa pozwanego przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa w kwocie 2.700 zł.